

Wrocław, 20 listopada 2015 r.

Drogi Święty Mikołaju !

Dziękuję Ci za to, że przez te wszystkie lata przyniosłeś mi tyle cudownych prezentów, zawsze takie, o których marzyłem.

W tym roku doszedłem do wniosku, że już nie chcę prezentów, mam już wszystko, co trzeba.

Niedawno jednak poznałem biednego kolegę, jedynka o imieniu Karol. Chłopiec ten od dawna marzy o zwierzątku. Gdybyś więc podarował mu na przykład wielkiego psa lub małą, kudłatą świnkę morską, byłbym Ci niezmiernie wdzięczny. Wreszcie Karol nie byłby aż taki samotny.

Z góry dziękuję.

Kacper

PS Jestem łakomczuchem, więc gdybyś nad moim domem zgubił żelki, nie obraziłbym się.

Kacper Stoga kl.5a